

Monsieur le Directeur  
Gerd LINDNER  
Panorama Museum  
Am Schlachterg 9  
06567 Bad Frankenhausen  
Allemagne,

Paris, le 2 novembre 1995

Cher Monsieur,

Je vous remercie de votre lettre du 27 octobre dernier.

Vous pouvez m'écrire et me parler en anglais que je comprends tout à fait bien mais que je n'écris pas. Pour ma part je vous répondrai en français par écrit et en anglais oralement.

Je viendrai volontiers voir votre musée avec mon épouse.

Pourriez-vous m'indiquer dans quelle partie de l'Allemagne se trouve votre ville, et où se trouve l'aéroport le plus proche, car nous viendrons par avion le plus probablement.

Nous possédons près de deux cents tableaux de BEKSINSKI et autant de dessins. La moitié de notre collection est en ce moment exposée en Pologne, d'abord à Varsovie, puis à Lodz, à Cracovie, à Katowice et enfin, en mars-avril 1996 à Gdansk. Si vous voulez voir ces tableaux et ces dessins je vous propose que nous nous rencontrions le 12 janvier 1996 à Katowice lors du vernissage organisé par le BWA local (Biuro Wystaw Artystycznych) situé dans l'allée Korfanty au n° 6. Je serai présent à ce vernissage avec mon épouse.

Tous les tableaux et dessins reviendront ensuite à Paris au mois d'avril 1996 et seront alors disponibles.

Disposez-vous d'un moyen de transport pour les amener de Paris à votre musée ?

Je vous signale mon numéro de téléphone personnel au cas où vous aimeriez me parler de vive voix s (1) 39-58-32 -47.

Veillez croire, Monsieur le Directeur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

KRZYSZTOF T. TOEPLITZ

Państwo  
Anna i Piotr DMOCHOWSCY

Galerie Dmochowski  
43 rue Quincampoix,  
PARIS 4e

---

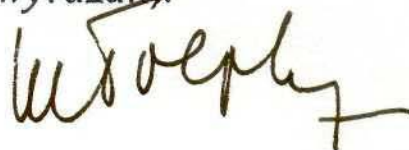
Szanowni Państwo,

z wielką przykrością dowiedziałem się z listu Państwa o zamknięciu prowadzonej przez Państwa galerii. Czułem się zawsze mile wyróżniony, otrzymując od Państwa zaproszenia na kolejne wystawy (z których niestety nigdy nie udawało mi się skorzystać) oraz zachwycające albumy dzięki którym twórczość conajmniej Beksińskiego jest obecnie w pełni zdokumentowana .

Zdaję sobie sprawę, że upadek placówki, której poświęciliście Państwo tak wiele bezinteresownego trudu jest momentem przykrym, proszę jednak wierzyć, że wysiłki te nie były zmarnowane i pozostanie po nich trwały ślad w kulturze artystycznej.

Z najlepszymi wyrazami

Warszawa dn. 5 listopada 1995



Michaël IVORRA  
89 avenue du M<sup>r</sup> Gai  
76620 Le Havre  
tel: 35-44-13-09

Bonjour !

En passant chez mon libraire, mon regard a été attiré par la superbe couverture d'un livre ("L'Empire du Mal"), qui m'a rappelé le style de l'artiste suisse GIGER, créateur du monstre du film Alien.

Regardant au dos du livre, j'ai découvert qu'elle était d'un certain BEKSINSKI, et que votre association s'occupait de promouvoir son œuvre. J'aimerais beaucoup en savoir un peu plus sur Beksinski et découvrir ses autres peintures !

Peut-être pourriez-vous m'envoyer un peu de documentation ?

Merci,

Michaël

Monsieur Michel IVORRA  
89 av. du M Gaillard  
76620 Le Havre

Paris, le 4 novembre 1995

Monsieur,

Je vous informe que depuis six ans notre galerie expose en permanence les oeuvres de BEKSINSKI. Vous pouvez encore les voir jusqu'à la fin de ce mois-ci car la galerie ferme alors définitivement.

Il existe plusieurs publications sur cet artiste. En particulier deux albums de 500 pages au total, édités par nos soins, embrassent la quasi totalité de ses oeuvres. Leur coût est de 620 Fr. (50 Fr. les frais de l'envoi en sus).

VeUILles croire. Monsieur, à nos sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Nous allons beaucoup  
vous regretter et vous  
allez nous manquer -

Nous aimions ce que  
vous défendiez avec  
tant de cœur - Peut être  
un jour meilleur, nous nous

retrouverons ailleurs, avec  
toujours une aussi belle  
peinture -

Marie et Jean Louis  
Vernet -

9 Novembre 95 -  
39 rue des Archives 75004 Paris

W. Pani Marsena BOMANOWSKA  
Gazeta Wyborcza  
al. Pilsudskiego 8  
90-051 Lodź

Paryż, dn. 12 listopada 1995

Szanowna, Droga Pani,

Serdecznie dziękuje za łaskawe przesłanie mi wycinków  
z prasy o wystawie obrazów BEKSINSKIEGO.

W dowód wdzięczności proszę przyjąć dwie publikacje  
jakie poświęcilismy temu malarzowi.

Z wyrazami sympatii po zostaje.

Piotr Dmochowski



W. Pan dyr. Czesław PANEK  
Biuro Wystaw Artystycznych  
ul. Korfańskiego 6  
Katowice

Paryż, 25 listopada 1995 r.

Szanowny Panie Dyrektorze,

W umowie którą przesyłam Panu do podpisania w związku z wystawą mojej kolekcji obrazów BEKSINSKIEGO w Waszym BWA nie umieściłem wzmianki iż wystawie będą towarzyszyły i będą przez Was wystawione na sprzedaż moje publikacje o tym artyście.

Wydawało mi się to niepotrzebne gdyż było dla mnie jasnym iż fakt pobrania przy tej okazji przez BWA 33 % ceny sprzedanych publikacji tytułem komisji wystarczy na to żeby do takiej sprzedaży doszło.

Również fakt iż sama wystawa zyska dzięki temu na prestiżu a publiczność będzie lepiej poinformowana był dla mnie taką gwarancją.

Tak zresztą rzeczy się odbyły w Warszawie i w Łodzi. Zarówno Muzeum Archidiecezji jak i Łódzka Państwowa Galeria Sztuki obok wspólnie sporządzonego katalogu wystawiły moje publikacje na pokaz i na sprzedaż i dobrze na tym wyszły.

Okazuje się jednak że to co dla mnie, dla ksiedza Przekazińskiego i dla pana dyrektora Keplera było logiczne, ewidentne i nie wymagające szczegółowych uzgodnień może dla innych być "niewykonalne".

Tak więc, krakowskie Międzynarodowe Centrum Kultury któremu dostarczyłem rzeczne publikacje odmawia obecnie wystawienia ich na sprzedaż gdyż "nie było to przewidziane w umowie a my jesteśmy jednostką budżetową i będziemy sprzedawali tylko nasz katalog". Taką słowną odpowiedź dostałem od pani Gawron, vice dyrektorki Centrum mówiącej w swoim imieniu i w imieniu dyrektora Purchli.

Zaluje iz powierzylem moje obrazy osobom nieodpowieedzialnym. Lecz niestety nie moge sie juz wycofac z umowy z Centrum bo posiada ono w reku moje obrazy.

Jedynie co moge zrobic to zabezpieczyc sie przed podjeciem rownie absurdalnych decyzji przez Katowice i przez Gdansk.

Totez prosze mi potwierdzic listownie iz godzicie sie Panstwo na wystawienie na sprzedaz nie tylko wlasnego katalogu ( zreszta w polowie wykonanego za moje pieniadze gdyz to ja oplacilem i dostarczyłem ektachromy ) ale rowniez i moich publikacji w zamian za prowizje w wysokosci 33 % ktora przypadnie waszemu Muzeum.

Mam nadzieje ze takie pisemne potwierdzenie od Panstwa dostane. W przeciwnym wypadku bede sie musial z calego przedsiwziecia wycofac i zaraz po wystawie krakowskiej odwiezc wszystkie obrazy do Francji.

Z wyrazami szacunku pozostaje.

PS. Identyczny list pisze do katowickiego BWA a jego kopie wysylam do wiadomosci :

Pana Purchli i pani Gawron z krakowskiego Miedzynarodowego Centrum Kultury

Ksiedza Andrzeja Przekazinskiego z warszawskiego Muzeum Archidiecezji

Pana Bernarda Keplera z lodzkiej Panstwowej Galerii Sztuki

# ANDRZEJ WAJDA

Anna et Piotr DMOCHOWSKI  
GALERIE DMOCHOWSKI  
Musée - Galerie de BEKSINSKI  
43, rue Quincampoix  
Paris 4ème

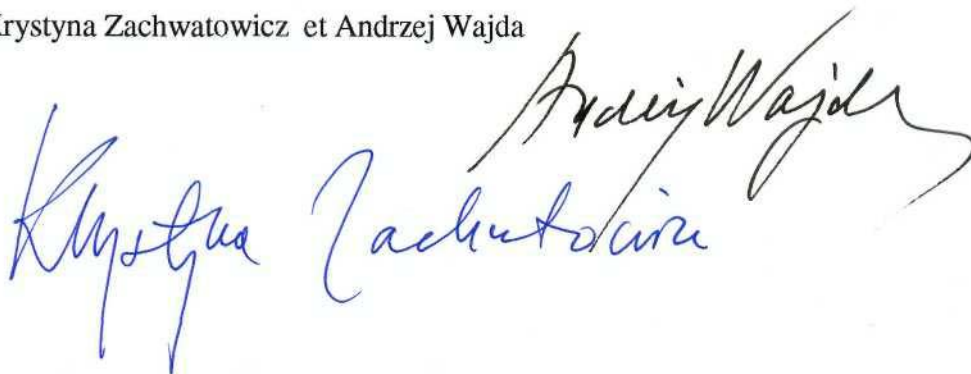
Varsovie, le 14 novembre 1995

Chers Amis,

Nous regrettons infiniment, mais nous ne pourrons pas être à Paris le 30 novembre. Nous tenons à vous dire que l'idée qu'une galerie aussi importante pour notre culture que la vôtre doit fermer nous fait vraiment de la peine.

Nous vous prions de croire, chers Amis, à l'assurance de nos sentiments les meilleurs.

Krystyna Zachwatowicz et Andrzej Wajda

The block contains two handwritten signatures in blue ink. On the left is the signature of Krystyna Zachwatowicz, and on the right is the signature of Andrzej Wajda. The signatures are fluid and cursive.

Również fakt iż sama wystawa zyska dzięki temu na prestiż publicznosc będzie lepiej poinformowana był dla mnie t gwarancja.

Katowice 18. XI. 95

Szanowni Panistwo

Żaluję, że sytuacja nie pozwala Panistwu kontynuować działalność Galerii.

Myszę z przekonaniem, że wysiłki i utracony trud nie poszedł na marne i wleciał

Panistwa w sukces sztuki Zdzisława Bełzńskiego mejdnie do historii wraz z Panistwem.

z podziwieniem

Antoni Kozłowski